

Głos Nauczycielski

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Nr 36

WARSZAWA, 2 WRZEŚNIA 1956 R.

CENA 30 GR

Przed nowym rokiem szkolnym

Bilans i zamierzenia związkowe

STAŁO się już dobrym obyczajem, że rozpoczynając nowy rok szkolny każdy z nas dokonuje bilansu swojej pracy, kreśli nowe plany. Ożywia nas przy tym dobra wola i chęć jak najlepszego wykorzystania naszej wiedzy i umiejętności praktycznych w służbie społeczeństwa.

Sadzę, że słusznym będzie, jeśli w świetle wskazań płynących z ogólnonarodowej dyskusji, których uogólnienie daje VII Plenum KC PZPR, zastanowimy się, choćby pobieżnie, na jaką pomoc swojej organizacji zawodowej może liczyć w obliczu nowych zadań nauczyciel związkowie. Pomijając ogólne założenia polityki podnoszenia stopy życiowej, realizowanej przez nasze państwo niemalże w całości, na poprawę sytuacji materialnej nauczycieli ma również wprowadzona w życie ustawa o prawach i obowiązkach nauczycieli. Jej realizacja przynosi nie wątpliwą poprawę warunków materialnych nauczycielom-emerytom oraz naszym młodym kolegom, którzy rozpoczynając pracę nauczycielską otrzymują za siłek w wysokości dwumiesięcznych poborów.

Warto również wspomnieć, że pewna pomoc, również materialna, są wczasy wypoczynkowe organizowane przez Związek. W roku bieżącym rozszerziliśmy nasze możliwości do 30 tysięcy miejsc (z 23 tys. w roku ubiegłym). Utrzymanie a nawet powiększenie tej liczby jest o tyle realne, że w bieżącym roku zbudowaliśmy 6 nowych domów, a na przetrzeźnienie ostatnich trzech lat 32 nowe domy wczasowe. Odzyskaliśmy dla potrzeb nauczycieli sanatorium w Zakopanem, planujemy budowę nowego sanatorium w Cichocinie. Kolejny emeryci korzystają już częściowo z własnego domu dla starców w Zieloncu, zabiegamy o dalsze obiekty na ten cel. Można by oczywiście wymienić jeszcze szereg posunięć, które zmierzają do poprawy sytuacji materialnej. Nie oznacza to wszystko już obecnie jakiejś radykalnej zmiany na lepsze, stwarza jednak bardziej optymistyczną perspektywę na przyszłość.

O wiele trudniej jednak postępuje naprzód realizacja wniosków V Krajowego Zjazdu, dotyczących demokratyzacji naszego nowego życia organizacyjnego, jego generalnej naprawy i podjęcia takiej działalności Związku, która by służyła realną pomocą w pracy zawodowej oraz przyczyniała się do kulturalnego, intelektualnego rozwoju członków naszego Związku.

Wprawdzie szeroka dyskusja nad projektem ustawy o prawach i obowiązkach nauczycieli, dyskusja nad ustrojem szkolnictwa zawodowego, udoskonaleniem konferencji sierpniowych czy wrzesniowej nad systemem kształcenia nauczycieli, świadczą o próbach demokratyzacji naszego życia organizacyjnego. Opinia ogółu nauczycieli zaczyna być decydującym czynnikiem przy podejmowaniu zasadniczych postanowień. Potrzeba nam jednak, zwłaszcza teraz po VII Plenum partii, ogólnonauczycielskiej dyskusji zarówno wokół podstawowych proble-

mów, jak i całokształtu naszej oświaty oraz perspektyw jej dalszego rozwoju. Musimy przecież wyjaśnić, jaka ma być w najbliższej przyszłości nasza szkoła, jej stopień organizacyjny, jak opracować programy, aby w oparciu o słuszne założenia ideowe umożliwiali wszechstronny rozwój ucznia, który będzie żył i pracował w epoce szybkich przemian gospodarczych i kulturalnych. W tym celu postulujemy zwołanie szerokiej rady oświatowej, w której wzięliby czynny udział pośrednio i bezpośrednio wszyscy nauczyciele. Wyniki tej rady winny wytyczyć jak najbardziej prawidłowy rozwój naszego szkolnictwa eliminując wszystkie dotychczasowe wypaczenia procesu wychowania.

Stwierdzając, że jedynie wykształcony o wysokim poziomie ideowym i kulturalnym nauczyciel będzie w stanie sprostać zadaniom, którym nie może obecnie sprostać nasza szkoła, podjęliśmy już próby zmiany tak treści, jak i metod niektórych form działalności związkowej. Już w bieżącym roku samokształcenie ideologiczne przy poważnie zmniejszonym programie powinno dać możliwość samodzielnego studiowania i rozwijania dyskusji wokół problemów, które nauczyciel uważa za najbardziej interesujące i potrzebne w bieżącej pracy.

Szczególny jednak nacisk pragniemy położyć na zmianę form pracy kulturalnej i oświatowej. Wydaje się koniecznym przejście z form kameralnych na bardziej masowe, obejmujące większość członków Związku. Oznacza to likwidację słabo pracujących klubów i świetlic, drogie zespoły artystyczne, a przejście np. na wieczerki krajowe, rozwijanie czytelnictwa, udostępnienie dobrego teatru, koncertu, wystaw itp. Doświadczenia roku bieżącego potwierdzają słuszność tych założeń.

Naszym kolegom potrzebny jest szczególnie systematyczny kontakt z zagranicą. Śledzenie rozwoju szkolnictwa zarówno w krajach naszego obozu, jak i krajów kapitalistycznych, wzajemne poznanie się, wymiana doświadczeń to niezwykle ważne elementy na drodze do lepszych wyników naszej pracy.

W bieżącym roku dokonaliśmy i w tej dziedzinie wielkiego. W okresie wakacji 15-20 osobowe grupy naszych kolegów przebywały we wszystkich krajach naszego obozu. Spora grupa zwiedzała również kraje kapitalistyczne. My także gościliśmy ponad 500 kolegów z zagranicy. Niezależnie od tego zorganizowaliśmy międzynarodowy oboz, na który przyjeżdżali przedstawiciele jednostek krajowych, głównie kapitalistycznych. Dzięki tym kontaktom zyskaliśmy wielu przyjaciół, a Związek niemalże autorytet w międzynarodowym ruchu nauczycielskim. W sumie stwarza to perspektywę szerokiej współpracy polskich nauczycieli z kolegami z zagranicą.

Nasze ognia związkowe podjęły ostatnio próby przyjęcia z pomocą nauczycielom w pracy szkolnej. Różne są to formy: próby rozwijania specjalnych trudności pedagogicznych, studiowanie dzieł z zakresu teorii pedago-

gicznej, opracowanie wybranych zagadnień pracy szkolnej. Dominuje jednak forma lekcji otwartych postulowana przez młodych kolegów. W związku z tym rozważamy projekt ewentualnego przywrócenia konferencji regionalnych. Wymaga to oczywiście głębszego przemyśleń, aby nie stworzyć drugiego aparatu doskonalenia. Choć warto, wydaje się, zastanowić się nad gruntowną reorganizacją istniejącego aparatu ODKO, jak również chyba i administracji szkolnej.

Szybsze zmiany na lepsze w naszej działalności hamuje jeszcze niestety zarówno struktura organizacji, jak i system kierowania instancjami. Dotychczasowe ZOZ i MOZ są zbyt małymi ogniwami, aby mogły samodzielnie realizować wiele z omówionych form naszej pracy. Zachodzi już dzisiaj konieczność stworzenia w ich miejsce silniejszych Kuchnie ognia.

Dalszym elementem do odbiurokracyzowania metod pracy związkowej. Pierwszym krokiem w tej dziedzinie jest likwidacja nadmiernej ilości etatów. Do chwili obecnej zmniejsziliśmy stan etatów o 350 przy jednoczesnym rozwinięciu, choć jeszcze w stopniu niedostatecznym, aktywności społecznej. Szczególnie ważnym jednak jest to, aby w znacznie większym stopniu w kierownictwie instancji związkowych brał udział bardziej doświadczeni działacze, pochodzący z wyboru, a nie zatrudnieni na podstawie umowy o pracę.

Zapoczątkowane na V Jubileuszowym Zjeździe zmiany w działalności naszej organizacji skutecznie pogłębiły, jeśli posłużymy się w naszej działalności doświadczeniami ostatniego Plenum CRZZ, które wyjaśnia, jak w codziennej praktyce wcielić w czyn wskazania partii.

Podniesienie autorytetu każdego ognia związkowego, rozwinięcie konkretnej, właściwej związkowi zawodowemu działalności wymaga stałej obrony interesów członków Związku i systematycznej działalności zmierzającej do podniesienia ich poziomu materialnego i kulturalnego.

Od swojej organizacji ogół nauczycieli oczekuje ponadto naprawienia wyrządzonego w ostatnich latach krzywd moralnych. Mają temu sprostać powołane z inicjatywy ZZNP komisje rehabilitacyjne. Żąda się od Związku pomocy w zabezpieczeniu właściwej atmosfery sprzyjającej pracy wychowawczej. Wymaga to szybkiej demokratyzacji związku metod pracy z nauczycielem.

Niestety, ognia nasze nie dość energicznie występują w obronie praw nauczycieli. Świadczą o tym setki listów napływających do Zarządu Głównego Związku z prośbą o interwencję, zwłaszcza jeśli idzie o liczne wypadki łamania przepisów ustawy o prawach i obowiązkach nauczycieli.

Jeszcze w wielu wypadkach w pracy naszej administracji niedozwolone metody pracy zastępują właściwe formy wyjaśnień i rzeczowej dyskusji. Ten stan wymaga szybkiego i zdecydowanego wprowadzenia w życie takich metod działalności związkowej, które postuluje VIII Plenum CRZZ.

Wierzymy głęboko, że pod kontrolą i przy pomocy całego nauczycielskiego ognia nasze rozwinięcie skutecznej działalności w obronie interesów nauczycieli, w imię lepszego rozwoju naszej oświaty.

STANISŁAW MACH
przewodniczący ZG ZZNP



Dzieci z Małęczyna, pow. Radom, z radością rozpoczynają nowy rok szkolny przenosząc się z rudery (włocławskiej obok) do nowozbudowanego gmachu szkolnego

Foto Cz. Górski

List ZG ZMP do nauczycieli

Droży Towarzysze!

Słaba praca organizacji harcerskiej, jej niedostateczny wpływ na dzieci były i są przedmiotem naszej wspólnej troski i niepokoju.

Z troski o wychowanie najmłodszego pokolenia, z niezadowolona z istniejącego stanu w organizacji harcerskiej wynika trwająca prawie dwa lata dyskusja o naprawie harcerskiego. Cennym wkładem w tę dyskusję był żywy, twórczy udział w niej wielu nauczycieli, którzy ostro krytykując błędy i braki domagali się zasadniczych zmian w harcerstwie, wysuwali szereg konstruktywnych propozycji.

Przystąpiliśmy obecnie do podsumowania dotychczasowego dorobku dyskusji, do nakreślenia dróg poprawy i dalszego rozwoju harcerskiego. III Plenum Zarządu Głównego ZMP, które odbyło się w dniach 18-23.VIII.1956 r. przyjęło nowy, konkretny program działania organizacji harcerskiej, zawarty w uchwałe „O głównych kierunkach dalszego rozwoju organizacji harcerskiej”. Pragniemy, by zrozumienie sensu przemian postulowanych przez III Plenum stało się jak najszybciej wspólnym dorobkiem kadry harcerskiej i całego nauczycielskiego, by nowy program nie zwiędł, lecz rozszerzył dotychczasową platformę naszego współdziałania.

Powinno miejsce w dyskusji i we wnioskach zająć sprawa stosunków między organizacją harcerską a szkołą. Chcemy je dziś ułożyć tak, by lepiej, skuteczniej niż dotąd współdziałały ze szkołą w wychowaniu młodzieży.

Wysunęliśmy w poprzednim okresie hasło — „Drużyna pierwszszymi pomocnikami szkoły w walce o wyniki nauczania” — zawzięto jej pole działania, osłabiło wpływ organizacji na dzieci ze skłoda dla wspólnych celów szkoły i harcerskiego.

Zadania harcerskiego widzimy przede wszystkim w organizowaniu różnorodnej, odpowiadającej potrzebom i możliwościom wieku harcerzy, wspólnej pracy i zabawy w koleżeńskim zespole, w rozwijaniu ich społecznej aktywności w pracy dla szerszego środowiska i kraju.

Realizując te zadania, ucząc samodzielnego pokonywania trudności, chcemy dać dzieciom sposobność do praktycznego stosowania zdobytych w szkole wiedzy, rozwijać zainteresowania życiem społeczeństwa i otaczającą przyrodą. Sądzymy, że w ten sposób pomożemy w rozszerzaniu horyzontów myślowych dzieci, pobudzimy je do zainteresowania nauką, a tym samym lepiej spełnimy zadania wobec szkoły.

Chcemy lepiej niż dotąd pomóc szkole i rodzicom w wy-

chowaniu dzieci poza szkołą — większość swego czasu spędzając nie przecież w domu, na podwórku lub w ulicy. Po wyłączonej pracy w szkole potrzebne jest odprężenie, ruch i rozrywkę. Harcerstwo chce stworzyć warunki zdrowego, radosnego i pożytecznego wypoczynku dzieci, by tym lepiej mogły one wykonać swe obowiązki szkolne.

Ostrzej i wyraźniej widzimy jednocześnie problem wychowania moralnego harcerzy. Uważamy, że poważnym naszym zadaniem jest uczenie dzieci pracowitości i wytrwałości, uczciwości na krytykę i potrzeby innych, kształtowanie właściwego stosunku wobec młodszych i starszych, wobec nauczycieli i rodziców.

Rozszerzenie działalności harcerskiego poza szkołą nie narusza w niczym łączącej je dotychczas więzi ideowej, a pozwoli natomiast — na lepszą realizację wspólnych zadań wychowawczych.

Nowy program działania harcerskiego wymaga nowych metod kierownictwa pracą organizacji.

Zdecydowanie domagano się w dyskusji nadania organizacji charakteru ruchu społecznego, zerwania natychmiast z administracyjnym sposobem kierowania harcerstwem. Postanowiliśmy w związku z tym powołać do życia komendy i rady, które zgromadzą działaczy i pedagogów doświadczonych w pracy harcerskiej.

W ciągu całej walki o nowe harcerstwo, w okresie 7 lat budowy organizacji nauczyciele uważali harcerstwo za bliską sobie sprawę. Wielokrotnie korzystaliśmy z Waszej wiedzy i pomocy, z Waszej rady i doświadczenia. Wiele z dorobku organizacji harcerskiej jest wynikiem Waszej ofiarnej pracy.

Uchwały III Plenum ZG ZMP stawiają przed naszym Związkiem poważne i trudne zadania dalszego rozwoju i poprawy pracy harcerskiego.

Organizacji harcerskiej potrzeba wielu tysięcy zapalonych, zdolnych, całym sercem oddanych dzieciom działaczy — przewodników drużyn, członków rad i komend harcerskich. Muszą to być ludzie, których wewnętrzną potrzebą jest praca z dziećmi, ludzie o doświadczeniu pedagogicznym, którzy będą pomagać naszemu wspólnemu dorobek wychowawczy i metodyczny.

Jesteśmy przekonani, że z zadowoleniem powitacie wszystko to nowe, co wprowadzamy obecnie w harcerstwie.

Wierzymy, że wielu nauczycieli podejmie razem z nami te zadania, że tak konieczna dla prowadzenia pracy harcerskiej pomoc doświadczonych pedagogów przyczyni się do szybkiej poprawy działalności Organizacji Harcerskiej.

W Ministerstwie Oświaty

NA ostatniej konferencji prasowej w Ministerstwie Oświaty poinformowano zebranych o tym, jak przedstawia się nasz start do nowego roku szkolnego. Dla ogółu nauczycielskiego szczególnie interesujące są następujące wiadomości:

Nadchodzący rok szkolny 1956/57 jest pierwszym w powojennym okresie rokiem, w którym nie odczuwa się braków w kadrach nauczycielskich. Wszystkie szkoły będą mogły obsadzić etaty przewidziane dla nich w planie organizacyjnym na ten rok szkolny. Kalkulacje zostały też zahamowane wpływ nauczycieli z zawodu nauczycielskiego. Istnieje już w znacznym stopniu zjawisko odwrotne. Wielu nauczycieli, którzy przed paru czy kilku laty przeszli do pracy w innych resortach i zawodach, wraca obecnie do pracy w szkolnictwie.

Pocieszającą jest również wiadomość, że problem nauczycieli niewykwalifikowanych wkrótce przestanie istnieć. Spośród 10 tys. niewykwalifikowanych ogromna większość — która zamierza pozostać w zawodzie — stała — dokształca się intensywnie, aby otrzymać pełne kwalifikacje, zaś tylko niewielki odsetek niewykwalifikowanych opuści zawód nauczycielski. Pozwoli to na dalsze wzmocnienie pracy dydaktyczno-wychowawczej naszych szkół.

Do tego powinna się również przyczynić będąca w przygotowaniu uchwała Rady Ministrów o odrywaniu nauczycieli od pracy szkolnej, jeśli nie zachodzą nadzwyczajne i wyjątkowe okoliczności, które zostaną dokładnie określone w uchwale.

Na konferencji zasygnalizowano niepokojące zjawisko wzrostu drugoroczności w szkołach podstawowych w stosunku do roku ubiegłego o około 2%. Walka o wyrównanie braków i niedociągnięć w pracy szkół nie będzie łatwa i prosta, gdyż z

W numerze:

NASTĘP

Nie wystarczy dla nauczyciela studia „półwyższe”

NASTĘP

Zmiany w harcerstwie
Gospodarze baszty Opackiej

NASTĘP

Co dokucza „zaocznikom”?

ankieta-konkurs

Zastanów się i odpowiedz!

Na życzenie czytelników zamieszczamy po raz drugi tekst naszej ankiety, którą ogłosiliśmy w numerze poprzednim.

OTO zakończyły się obrady konferencji sierpniowej. Jeszcze słyszysz szum sali, słowa referatu, jeszcze masz przed oczyma każdy szczegół dyskusji. Już za kilka dni wrażenia te zostaną przyćmione nowymi, zbledną, wypłowię. Dlatego też bez zwłoki odpowiedz na naszą ankietę-konkurs z nagrodami pt.

Jaka była atmosfera tegorocznej konferencji w moim powiecie?

Merytorycznym sprawom tegorocznych konferencji poświęcamy zaledwie 2 pytania części pierwszej naszej ankiety. Nie kusiły nas bowiem o przeanalizowanie w tej ankiecie treści obrad, poszczególne problemy wychowawczych, które zostały omówione lub pominięte w referacie i dyskusji. Nie zamierzamy także tym razem badać samego tematu konferencji. Mamy zamierzenia o wiele skromniejsze — chcemy zorientować się w ogólnej atmosferze konferencji. Czy zmieniło się w niej coś w porównaniu z latami poprzednimi? Czy przeniknął konferencje duch demokratyzacji życia w kraju?

A oto pytania naszej ankiety-konkursu.

I

Na oddzielnej kartce podaj lakonicznie treść najważniejszych, twoim zdaniem, tez, wniosków, dezyderatów poruszonych w referacie bądź zgłoszonych w dyskusji i wyraż swoją o nich opinię:

— które uważasz za słuszne
— które uważasz za częściowo słuszne
— które uważasz za niesłuszne.

● Czy zabrałeś głos w sprawie tez i wniosków, z którymi nie zgadzasz się?

II

Na poniższe pytania ankiety odpowiedz „tak” lub „nie”.

1. Czy kierownik wydziału zdał sprawę z tego, co zostało wykonane z uchwał poprzedniej konferencji sierpniowej?

2. Czy dyskusja zawierała elementy krytyki na temat sytuacji w szkolnictwie?

3. Czy były wypadki sporu, polemiki?

a) między dyskutantami a referentem,

b) między dyskutantami?

4. Czy były wypadki przerwania wypowiedzi oklaskami przez salę?

a) w czasie referatu,

b) w czasie dyskusji?

5. Czy uczestnicy konferencji w trakcie przemówień wtracali głośno swoje uwagi z miejsca?

a) w czasie referatu,

b) w czasie dyskusji?

6. Czy prezydium przerywało mówcom przemówienia zdaniami wtracającymi?

7. Czy ograniczono czas wystąpienia poszczególnych mówców?

8. Czy odmówiono komuś głosu, mimo że się zapisał w kolejności umożliwiającej zabranie głosu?

9. Czy większość dyskutantów rekrutowała się spośród „zawodowych” i „żelaznych” dyskutantów, którzy rokrocznie występują na konferencji?

10. Czy liczne były głosy w dyskusji czytane z karteczek, tzw. „małe referaty” uprzednio przygotowane na z góry zadany temat?

Wszelkie uwagi i spostrzeżenia wykraczające poza ten skromny zakres prosimy zamieszczać w uzupełniających listach załączonych do naszej ankiety-konkursu.

Pomiędzy wszystkich uczestników konkursu-ankiety zostaną rozdzielone następujące nagrody:

I — zegarek ręczny,
II — budzik gabietowy,
III — torbka damska,
IV (trzy nagrody) — wieczne pióro zagraniczne,
oraz trzydzieści (30) nagród książkowych.

11. Odpowiedz:

a) ile osób zabrało głos w dyskusji,

b) ile głosów w dyskusji uważasz za cenne?

12. Czy ty zabrałeś głos w dyskusji:

a) w latach poprzednich,

b) na tegorocznej konferencji,

c) w tym roku?

13. Czy uważasz, że obrady w sekcjach przedmiotowych pomogą ci w pracy?

14. Czy uważasz, że należy organizować w przyszłym roku takie konferencje jak tegoroczna?

15. Czy uważasz, że ludzie, których nagrodzono lub odznaczono na konferencji, rzeczywiście zasłużyli się sprawie oświaty w twoim powiecie?

a) wszyscy,

b) niektórzy?

16. Czy pożądaną uroczystością kolegów starszych odchodzących obecnie na emeryturę?

